

W przyszłym roku skończy się unijne dofinansowanie na działalność zespołów wychowania przedszkolnego

„Dziecko” poprowadzi przedszkole

BOGUSZYCE/KURZESZYN Rodzice obecnych i przyszłych przedszkolaków z Boguszyca założyli stowarzyszenie, które w przyszłym roku szkolnym przejmie zarządzanie zespołem wychowania przedszkolnego. Z posyłania pociech do przedszkola nie chcą też zrezygnować rodzice z Kurzeszyna.

Od ubiegłego roku przy każdej szkole w gminie Rawa Mazowiecka działają zespoły wychowania przedszkolnego. Pieniądze na prowadzenie placówek udało się zdobyć z Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki (Priorytet IX Rozwój wykształcenia i kompetencji w regionach, Działanie 9.1. Wyrównywanie szans edukacyjnych i zapewnienie wysokiej jakości usług edukacyjnych świadczonych w systemie oświaty, Poddziałanie 9.1.1. Zmniejszenie nierówności w upowszechnianiu edukacji przedszkolnej). Dzięki dofinansowaniu projektu „Nasze przedszkolaki” maluchy z terenu gminy mogą przychodzić na zajęcia trzy razy w tygodniu. Dodatkowo, w ramach umowy partnerskiej z Fundacją Edukacji Przedszkolnej z Wrocławia w Kurzeszynie i Boguszyca realizowany jest projekt „W Małym Przedszkolu”. Niestety dofinansowania na oba projekty kończą się w przyszłym roku. Teraz rodzice zastanawiają się, co dalej z przedszkolami.

- Zespoły wychowania przedszkolnego prowadzone przez gminę na pewno zostaną – zapewnia Małgorzata Dudek, dyrektor gminnego zespołu ds. oświaty w

Rawie Mazowieckiej. – Zrobimy wszystko, by placówki funkcjonowały. Obecnie zastanawiamy się nad sfinansowaniem działalności zespołów.

Nieco inaczej jest z grupami prowadzonymi w ramach umowy z wrocławską Fundacją Edukacji Przedszkolnej. Tu rodzice nie czekają na decyzję gminy. W Boguszycach już powstało stowarzyszenie, które od nowego roku szkolnego przejmie opiekę nad tzw. grupą wrocławską.

- Nie chcemy, by kilkanaścioro młodszych dzieci straciło szansę na zajęcia w przedszkolu – mówi Marzena Grenza, prezes Stowarzyszenia „Infas”. – Na jednym z zebrań padł pomysł, aby założyć stowarzyszenie i przejąć grupę przedszkolną. Szybko udało nam się znaleźć odpowiednią liczbę zainteresowanych by założyć stowarzyszenie.

W tworzenie stowarzyszenia „Infas” zaangażowali się nie tylko rodzice, których dzieci poszłyby do przedszkola dopiero w przyszłym roku.

- Większość ma już dzieci w przedszkolu – mówi Marzena Grenza. – Są też tacy, których po-



- Nie chcemy, by młodsze dzieci straciły szansę na zajęcia w przedszkolu – mówi Marzena Grenza, prezes Stowarzyszenia „Infas”.

ciechy w przyszłym roku pójdą do „zerówki”. Mogliby, więc nie przejmować się tym, czy przedszkole będzie dalej funkcjonowało.

Długo zastanawiano się nad oryginalną nazwą dla stowarzyszenia. Jedną z propozycji szczególnie spodobała się rodzicom. Organizację nazwano „Infas” – „dziecko” w języku łacińskim.

Stowarzyszenie uzyskało zgodę gminy, by siedzibą organizacji była szkoła w Boguszycach. Do urzędu wysłano też pismo z informacją o tym, że „Infas” już został zarejestrowany i będzie prowadził przedszkole. To sygnał dla gminy, by w przyszłorocznym budżecie zabezpieczyła środki na dofinanso-

wanie działalności niepublicznego przedszkola. Zgodnie z prawem oświatowym gmina ma obowiązek dotowania placówki.

Podobne stowarzyszenie wkrótce powstanie także w Kurzeszynie, gdzie obecnie realizowany jest projekt fundacji z Wrocławia.

- Obecnie pracujemy nad szczegółami statutu stowarzyszenia – mówi Mariusz Rzącki, dyrektor Zespołu Szkół Ogólnokształcących w Kurzeszynie. – Chcemy, by stowarzyszenie, które wkrótce zarejestrujemy zajęło się nie tylko prowadzeniem przedszkola, ale też mogło działać dla lokalnej społeczności.

Tekst i fot. Joanna Kielak